CODZIENNA

Nr 37. ROK 1832. CZWARTEK 9. LUTEGO.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po południ: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp: 12.
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donic: od wier: g. 15.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0 ° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 9. 885	† 0. 6	-- 3,8	wschodni słaby	pochmurno	mgła
8. 12	„ 10. 418	† 1. 0	3,0	pół.wschodni średni	„ „	
3	„ 10. 418	† 1. 1	3,0	„ „	„ „	
9	„ 10. 618	-- 0 8	-- 6.0	„ słaby	„ „	

Część Urzędowa.

KRAKÓW.

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W wykonaniu naywyższéy woli trzech NAYJAŚNIEYSZYCH, krajem wolnego miasta Krakowa i jego okręgu opiekujących się DWORÓW, objawionéy sobie przez ciągle istniejącą konferencyą Rezydentów tychże mocarstw, za pośrednictwem Dyrekcyi Policyi i wóytów gmin, wezwał Senat Rządzący woyskowych polskich do niezwłocznego territorium rzeczypospolitéy opuszczenia, jakoż znaczna ich ilość okazała się wezwaniu temu powolną; gdy jednak dotąd wielu jeszcze woyskowych polskich w kraju tuteyszym znaydnje się, a ociąganie się ich z dopełnieniem powyższego rozporządzenia, zwróciwszy na siebie uwagę NAYJAŚNIEYSZYCH DWORÓW, spowodowało onéż do ponowienia naymocnieyszego polecenia: aby do niezwłocznego opuszczenia W. M. Krakowa i jego okręgu znaglonémi zostali, Senat Rządzący przeto, przez ninieysze obwieszczenie wzywa ostatecznie woyskowych polskich do opuszczenia kraju rzeczypospolitéy w terminie następującym, a mianowicie: PP. Officerów wszelkiego stopnia do dnia 16 b. m. a podofficerów i żołnierzy natychmiast bez żadnéy czasu przewłoki, za otrzymaniem stósownych od Dyrekcyi Policyi paszportów, któréy dopilnowanie wykonania ninieyszego postanowienia, poleconém zostaje.

Jeżeliby zaś kto z woyskowych polskich posiadał paszport legalny, albo upoważnienie wydane przez Władze od których zależy, nadające mu prawo do dalszego bawienia w kraju W. M. Krakowa i jego okręgu, natedy takowe w przeciągu 24 godzin Dyrekcyi Policyi Miasta Krakowa zaprudukować winien będzie, dla stósownego rozpoznania i położenia na nich wizy, jeżeli takowe przez nią za dostateczne uznanémi zostaną.

Ogłaszając Senat powyższą NAYJAŚNIEYSZYCH DWORÓW wolą, któréy spełnienie stało się nieodzownem, spodziewa się, że woyskowi polscy oszczędzając siebie i władz krajowych, na które włożony został obowiązek zajęcia

się niezwłócznem oneyże do skutku przywiezeniem, z upoważnieniem nawet użycia w razie potrzeby kroków zniewalających, zechcą dać przykład powolności naywyższym rozkazom i w terminie powyżéy zakreślonym, ninieyszemu ostatecznemu wezwaniu zadosyć uczynić nieomieszkają.

W Krakowie d. 6 Lutego 1832.

Prezydujący
X. BYSTRZONOWSKI.

Sekr: Jlny Senatu
Darowski.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: naczynia cynowe, miedziane, mosiężne, fajansowe, książki i ubiory żydowskie, będą dnia 14 Lutego r. b. o godzinie 11 z rana w Sukiennicach krakowskich przez publiczną licytacyą sprzedane, a zaś tegóż dnia o godzinie 10 dochód z domów w Krakowie przy ulicy Brackiéy pod Nrem 24/7 stojących, w 2ch letnią dzierżawę wypuszczony.

W Krakowie d. 7 lutego 1832.

Dziarkowski kom. sąd.

WARSZAWA (dnia 4 Lutego.)

Kommissya ustanowiona w Warszawie dla zebrania i uporządkowania papierów sztabu głównego i kancellaryi ś. p. Jego Cesarzewiczowskiey Mości Cesarzewicza, stósownie do rozkazu Jaśnie Oświeconego Xięcia Warszawskiego hrabiego Paszkiewicza Erywańskiego, jenerała feldmarszałka naczelnie dowodzącego armiją czynną, przez ogłoszenie z dnia 24 października (6 listopada) r. 1831 wzywała przez gazety wszystkich którzy wiedzą o zabieraniu w ciągu trwania buntu z byłego sztabu głównego kancellaryów i gabinetu Jego Cesarzowiczowskiey Mości i hr. Kuruty, akt, papierów i xiążek; ażeby uczynili doniesienie kommisyi w terminie dwumiesięcznym, jeżeli mają wiadomość o skryciu onych i przedstawili samеż papiery akta i xięgi.

Lubo w przeciągu rzeczonego terminu niektóre osoby przedstawiły kommissyi wiadomość o zabieraniu papierów, która posłużyła za skazówkę do odebrania w części akt, xiąg, planów, i pieniędzy skarbowych, jednak w niektórych wydziałach byłych pod władzą ś. p. Jego Cesarzewiczowskiey Mości brakuje wiele akt, papierów, planów i w znaczney ilości pieniędzy.

Również niedostaje wielu papierów w byłey kancellaryi rzeczywistego taynego radcy senatora Nowosilcowa, xiąg rachunkowych teyże kancellaryi i dokumentów z różnych lat, niemniey wielu xiąg, ustaw, słowników mapp jeograficznych, rozmaitych planów, stołów należnych do kancellaryi zielonym suknem pokrytych, kilka szaf, w których konserwowane były akta, i około dwóch tuzinów stołków, które używanemi były w kancellaryi JWgo rzeczywistego taynego radcy Nowosilcowa.

Kommissya mając obowiązek wynalezienia tego wszystkiego, co nieprawym sposobem w czasie buntu pochwyconem, i dotąd powróconem nie jest; ponawia ogłoszenie przez ninieysze pismo i wzywa wszystkich i każdego kto tylko wie o takowych papierach, xięgach, planach, pieniądzach i sprzętach pochwyconych tak z wydziałów, byłych pod władzą ś. p. Jego Cesarzewiczowskiey Mości Cesarzewicza; jako też z kancelaryi JW. rzeczywistego taynego radcy Nowosilcowa, ażeby w ciągu następnego miesiąca lutego to jest; do dnia 1 marca przysłali do kommissyi wiadomość o tęm na piśmie, lub ażeby sami stawili się, dla dania potrzebnych objaśnień.

Kommissya stanowi takowy termin jako ostateczny, na przedstawienie wszelkich wiadomości o papierach ukrytych i poczytuje obowiązkiem swoim, dodać: że kto po upłynieniu terminu przekonanym będzie o zamilczenie tego co wie, względem schowanych papierów, sprzętów, xiąg, mapp i pieniędzy dotąd nieodkrytych, lub sam one ukryje, sam sobie przypisze winę, jeżeli za takowy przeciwny prawom postępek, ulegnie naysurowszey wedle praw odpowiedzialności, gdyż kommissya obowiązana jest o tych wszystkich przedstawić zwierzchności, przeciwnie zaś, kto pośpieszy w ciągu ninieyszego ostatecznego terminu wskazać kommissyi wedle sumienia ślady ukrycia papierów, lub wiadomość o tych którzy korzystali z pochwyconych w czasie buntu sprzętów, i z tego wszystkiego, co teraz przez kommissyą jest poszukiwanem, o tych wszystkich osobach kommissya nieomieszka zaświadczyć przed wyższą władzą.

Kommissya ma sessye swoje w pałacu bryllowskim na placu saskim.

Warszawa dnia 22 Stycznia (3 Lutego) 1832 roku.

Przez postanowienie z dnia 27 z. m. rząd tymczasowy mianował:

PP. Michała Sakowskiego, majora byłych woysk polskich, kommissarzem obwodu augustowskiego, a Franciszka Straszewskiego, byłego kommissarza obwodu mławskiego, kommissarzem obwodu kieleckiego.

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

WARSZAWA 4 Lutego.

— Onegdy w resursie kupieckiéy, wieczór był nader przyjemny; wykonanie muzyki wokalnéy i instrumentalnéy wyborne. JO. Xżę Feldmarszałek raczył się znaydować i nayuprzeymiéy oświadczyć zadowolenie. Znaydowali się oraz JW. hr: Witt jenerał-gubernator, wiele Dam, Jenerałowie, Urzędnicy i Obywatele.

ROSSYA.

PETERSBURG 18 Stycznia.

— *Sentencye sądu woyskowego*: 1sza) wódz naczelny 1szey armii pod d. 14 listopada doniósł Cesarzowi Jegomości, iż szlachcic gubernii wołyńskiey, Józef Siewruk, po uczynionym na niego sądzie woyskowym okazał się winnym, że wiedział o robieniu przez Polaków uzbrajania się, nie doniósł o tém rządowi, przyłączył się do buntowników bez żadnego zmuszenia a po dobrowolném zgodzeniu się i znaydowaniu z nimi przeciw woyskom rossyjskim w bitwie, skąd chociaż uciekł, ale się do zwierzchności nie stawił, lecz krył się w lassach, aż póki nie został poymany; za które to przestępstwa wódz naczelny 1szey armii postanowił: rzeczonego Siewruka, pozbawiwszy szlachectwa, odesłać do Syberyi na osiedlenie, a majątek jego zabrać na skarb.

2ga) Wódz naczelny 1szey armii doniósł Cesarzowi Jegomości, iż mianujący się odstawnym polskich woysk podporucznikiem Franciszek Czerniecki, po uczynionym nań sądzie woyskowym, okazał się winnym o złamanie przysięgi wiernego poddanego, powstania przeciw prawey władzy przez dobrowolne przyłączenie się do źle myślącey bandy buntowników, o namówienie i wzięcie do nich z sobą rodzonego swego brata i inne osoby, z pogróżkami, iż jeżeli oni nie póydą, tedy będą rozstrzelani; o rozszerzanie niedorzecznych i szkodliwych pogłosek, i nakoniec o znaydowanie się z tą bandą, przeciwko woyskom rossyjskim w bitwie; po rozbiciu któreyto bandy, d. 1 Czerwca pod wsią Ugłami, Czerniecki ten uciekł i więcey tygodnia krył się w lasach, gdzie też wzięty został przez oddział borysohlebskiego ułańskiego pułku; za takowe przestępstwa wódz naczelny 1szey armii, na mocy naywyższey udzieloney mu władzy, postanowił rzeczonego Czernieckiego, pozbawiwszy rangi dworzaństwa, odesłać do Syberyi na zaludnienie, a majątek, jaki się okaże do niego należącym, zabrać na skarb. (G. S.)

— O balu maskowym odbytym w pałacu zimowym w dzień Nowego roku powiada *Pszczoła Północna:* »Kto nie był w Petersburgu i nie przypatrzył się nigdy tey zabawie cesarskiey i ludu, trudno aby mógł mieć o niey dobre wyobrażenie. W pysznie oświeconych, obszernych salach zimowego pałacu, gdzie huczna brzmiała muzyka, bawi się tysiące ludzi wszelkich stanów u swego Cesarza, wita wraz z nim i w gronie ukochaney jego rodziny rok nowy, a widząc go chodzącego wśród radośnego zgiełku tłumów ludu, winszuje mu w nadmiarze przywiązania i wdzięczności, wszelkich dóbr ziemskich, jakiemi sprawiedliwość niebieska wynagradza dobrych monarchów, którzy kochają dzieci swojey ziemi. — Na ten raz liczono na balu maskowym w ogóle 22,894 osób, a mimo tey liczby przy którey niepodobna uniknąć ścisku, niezdarzył się naymnieyszy nieporządek lub zamieszanie. Wszyscy czuli i poznawali, iż się znaydują na zabawie u swego monarchy i że za Cesarską uprzeymość i gościnność, wywiązać się winni przeztrzeganiem porządku i spokoyności, przyzwoitości i należnego poszanowania. Cesarz, Cesarzowa i inni członkowie Nayjaśnieyszey Rodziny rozpoczynali polskie tańce, które tańczono po wszystkich pokojach, a za nimi postępowały niezliczone pary. Ze wszystkich stron snuła się przeciwko nim ochocza publiczność; wszędzie rozstępowały się tłumy, robiąc mieysce dla dostoynych swoich Gospodarzy; a wszy-

scy pałali żądzą pocieszenia się ich widzeniem. Niebyło tam groźnych trabantów, zgrai dworaków, ani żołnierzy; jedynie tylko miłość, wierność i serdeczność otaczały Cesarza i Cesarzową Rossyi pośród radośnie poruszających się tłumów. Maskarada skończyła się o godzinie 2.

WŁOCHY.

— *Diario di Roma*, z dnia 14 stycznia zawiéra następujący okólnik kardynała sekretarza stanu Bernetti z dnia 10 stycznia do reprezentantów dworów Austryi, Francyi, Prnss i Rossyi: «Jego świątobliwość ustanowiwszy urządzenia, jakiemi oycowska jego troskliwość o szczęście kochanych jego poddanych natchnęła go, w celu ulepszenia wydziałów sprawiedliwości, administracyi i skarbu w swych państwach; urządzeń, które w nocie podpisanego kardynała sekretarza stanu z dnia 25 czérwca 1831 r. były ogłoszone, a w których Jego Świątobliwość zastrzéga sobie przedsiębrać w przyszłości jeszcze zmiany, jakich potrzebę wykaże doświadczenie i rozpoznanie prawdziwych potrzeb jego ludów, po zupełném przywróceniu porządku; gdy teraz reorganizacya woysk regularnych została ukończona, rząd papiezki widzi się w stanie powierzyć im utrzymanie bezpieczeństwa i publicznego porządku w legacyach, co w braku woyska pod czas wyyścia woysk Cesarza Jmci Austryackiego z prowincyi wspomnionych, gwardyom obywatelskim było poruczone. Nadszedł teraz czas położenia końca licznym niedogodnościom wynikłym z tego zaradczego środka jaki konieczność nastręczyła. W skutek tego, Jego świątobliwość postanowił wydać rozkazy dowódzcom sił bojowych będących w Ferrarze, Rimini i okolicach, udania się z korpusami zostającémi pod ich rozkazami do miast legacyy Bononii, Rawenny, Forli i do ogołoconéy teraz z woyska części legacyi Ferrary, dla osadzenia tychże i stanowienia ich załogi. Jego wysokość kardynał Albani jest opatrzony pełnomocnictwami nadzwyczaynego papiezkiego kommissarza, w celu uskutecznienia tego ruchu pod swoim kierunkiem, dla ogłoszenia mieszkańcom tych prowincyj woli ich władzcy, dla rozbrojenia gwardyi narodowych rozwiązanych w teraznieyszéy organizacyi, i dla przedsiębrania wszelkich potrzebnych środków ku przywróceniu posłuszeństwa prawom i powagi urzędników stanu, mającym poruczone wykonywania rozporządzeń naywyższéy władzy, tudzież pnblicznego porządku, który głównie zawisł od uległości prawéy władzy. Jest zamiarem Oyca świętego, tym, którzy od chwili wyyścia woysk austryackich, aż do chwili wkroczenia woysk papiézkich do tych prowincyi, od których dotychczas były oddalone, przez nieostrożność dali się uwiéśdź, udzielić przebaczenie, i dla tego niewątpi o spokoyném przyjęciu woysk tych przez mieszkańców, ani téż o zupełném poddaniu się ostatnich pod władzę swego monarchy. Jego Świątobliwość zastrzéga sobie poczynić w przyszłości rozporządzenia, jakie uzna za potrzebne względem reorganizacyi gwardyi mieyskich w prowincyach tych według okoliczności.

Témczasem Jego świątobliwość chce poprzednio podać wszystkie te postanowienia do wiadomości reprezentantów tych dworów, które mu podczas rewolucyi w państwach kościelnych dali niedwuznaczne dowody swéy przychylności i mocnéy woli, utrzymania go w zupełném posiadaniu praw naywyższéy władzy, we wszystkich jego państwach. Oyciec święty pochlebia sobie, że też same dwory pochwalą powyższe jego postanowienia, ma także ufność że zupełne i dobrowolne poddanie się jego poddanych w legacyach, odpowie życzeniom i troskliwości oycowskiego jego serca; gdyby zaś nad wszelkie spodziéwanie, woyska i naywyższe postanowienia jego znalazły opór, w takim razie Oyciec święty liczy na pomoc, jakiéy potrzebuje dla nadania przewagi prawéy władzy.

(podp:) Tomasz kardynał *Bernetti.*

Odpowiedzi posłów jakeśmy już donieśli były przychylne. — Kardynał Bernetti wydał także odezwę do mieszkańców legacyi, którą umieścimy późniéy.

Doniesienie prywatne
